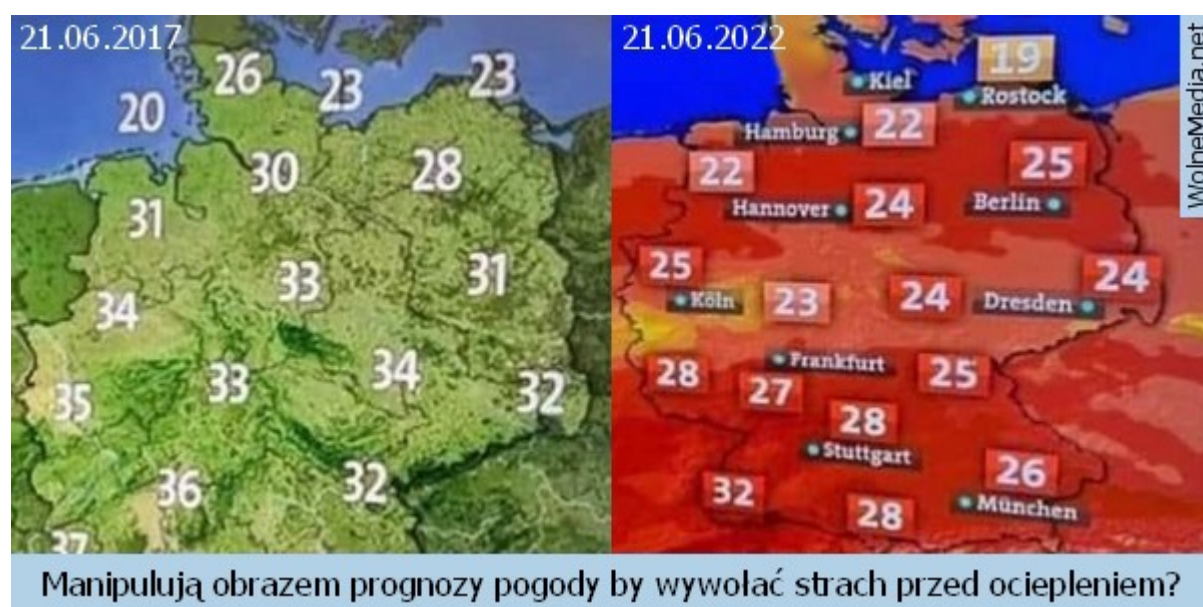


Nie wychodź z domu, bo jest... łato

3 sierpnia 2023

Globalny kompleks medialno-indoktrynacyjny bez zażenowania zaczyna już sugerować, że nowym „kryzysowym zagrożeniem” porównywalnym do gwiazdorskiego drobnoustroju, a tym samym wymagającym „odpowiedzialnego” umieszczenia samego siebie w areszcie domowym, jest... upał.



A jako że, w przeciwieństwie do broni biologicznych uwalnianych z tajnych laboratoriów, upał jest zjawiskiem cokolwiek częstym i regularnie powtarzalnym, globalny kartel propagandowy obwieszcza niniejszym otwarciem, że z fazy katastroficznego niebezpieczeństwa zdarzającego się raz na sto lat przeszliśmy płynnie do fazy katastroficznego niebezpieczeństwa zdarzającego się – póki co – co najmniej raz na pół roku.

Można oczywiście z miejsca machnąć na to ręką, konkludując, że jeśli ów kartel chce dalej brnąć w autodestrukcyjną, coraz bardziej ośmieszającą go histerię, należy pozwolić mu dopełnić swego przeznaczenia, nie poświęcając kwestii dodatkowej uwagi. Mając jednak na względzie, jak sownie finansowana i

natarczywie potęgowana jest owa kampania permanentnej kryzysowej hysterii, można dojść do wniosku, że jej organizatorzy liczą na to, iż nawet jeśli na poziomie świadomym będzie ona w większej mierze ignorowana bądź wykpiwana, to na poziomie podświadomym zdoła ona mimo wszystko zainfekować wiele umysłów i zatruć wiele sumień.

Innymi słowy, jeśli komuś niby to spontanicznie przychodzi czasem do głowy myśl, że może lepiej ograniczyć wychodzenie z domu, bo na zewnątrz czai się złowrogie lato, wówczas taki ktoś powinien zastanowić się nad tym, czy przypadkiem nie dał się w jakiejś mierze zaprogramować domorosłym „władcom świata” – i to mimo swego świadomego oporu. Doszedłszy bowiem do wniosku, że mogło się to stać, taki ktoś będzie od tej pory wiedział, że chronić swą umysłową i moralną niezależność należy również w sferze podświadomej, czyli tej najbardziej narażonej na propagandowe wpływy. To zaś da mu kolejny powód, by docenić kruchość ludzkiej wolności, a tym samym konieczność jak najgorliwszego dbania o jej stan.

Autorstwo: Jakub Bożydar Wiśniewski

Źródło: ProKapitalizm.pl